

Aleksandra Błachnio

Jak człowiek doświadcza czasu? : anormatywizm w psychologii temporalnej

Chowanna 1, 121-130

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

| | | | | | |
|------------|--|---------------|--------------------|------------------------|------------|
| „Chowanna” | Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego | Katowice 2005 | R. XLVIII (LXI) | T. 1 (24) Cz. II | s. 121–130 |
|------------|--|---------------|--------------------|------------------------|------------|

Aleksandra BŁACHNIO

Jak człowiek doświadcza czasu? Anormatywizm w psychologii temporalnej

„[...] czas prezentuje zagadkowe oblicze sfinksa, jego istota zaś pozostaje mglista, nieokreślona i raczej niespójna. Nie istnieje uniwersalna koncepcja czasu, nie ma wokół tego pojęcia teoretycznej zgodności.”

Klein, 1999, s. 65

Przytoczona wypowiedź Kleina to jedna z wielu prób wyjaśnienia i opisanie czasu. W psychologii wieloletnie badania potwierdziły jedno – heterogeniczność natury czasu. Posługując się terminami psychologii *Gestalt*, należy zauważyć, iż w zależności od tła – f i g u r a, czyli czas, postrzegany jest jako mniej lub bardziej „ostry”. Stąd jednostka, w zależności od stopnia zaangażowania w działanie, doświadcza odmiennie upływu czasu. Niekiedy czas jakby „ucieka”, „gna jak szalony”, innym razem „dłuzę się niemiłosiernie” lub nieomal „stoi w miejscu”.

Prowadzone w ramach psychologii temporalnej badania wykazują, że niezwykle trudno jest porozumieć się ludziom w przedmiocie indywidualnego sposobu przeżywania czasu. Wynika to między innymi z odmiennego reagowania na fakt jego przemijania. Przemijanie czasu stanowi dla człowieka dodatkowe wyzwanie – powinność właściwego zarządzania jego upływem.

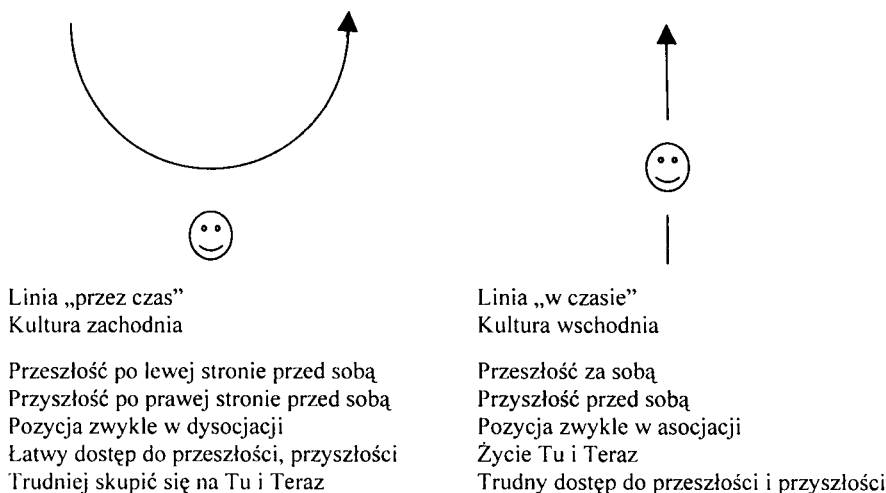
Czas, w powszechnej opinii badaczy, organizuje życie i aktywność człowieka na wielu poziomach. I tak, w modelowym rozwiązaniu wychodząc od atemporalności, przyjmuje się następujące w kolejności poziomy: prototemporalność,

eotemporalność, biotemporalność oraz nootemporalność (F r a s e r, 1989, za: B a j c a r, 2003). Wyjaśniając przywołane terminy, należy podkreślić, że obserwowane w życiu człowieka relacje czasoprzestrzenne tworzą coraz lepiej uporządkowane, ukierunkowane, a na ostatnim poziomie – zrelatywizowane ciągi. I tak, prototemporalność opisuje czas jako nieciągły zbiór interwałów, w którym zachodzą procesy zgodnie z własną, wewnętrzną czasowością. Nie sposób wzajemnie odnieść ich do siebie. Sytuacja zmienia się na poziomie eotemporalności, gdzie czas charakteryzuje się ciągłością. Tu zdarzenia tworzą sekwencje w porządku następstw, co umożliwi przedstawienie czasu symbolem strzałki, a raczej linii. Symbol linii jest uzasadniony, ponieważ „kierunek” strzałki, czyli rozstrzygnięcie potencjalnej odwracalności porządku następstw, pozostaje zagadnieniem nierozstrzygniętym. Mamy z nim do czynienia na kolejnym poziomie, gdzie ta kwestia jest uwarunkowana „ograniczonością” życia jednostek. Biologiczne procesy, regulujące ich aktywność, zachodzą w ściśle określonych interwałach czasu. Tworzą nieodwracalny porządek postępujący zawsze w tym samym kierunku, tzn. od przeszłości przez teraźniejszość w stronę pożądaną przyszłości. Wiedza o czasie – a co się z nią wiąże – sposób postrzegania i doświadczania czasu z uwzględnieniem różnych poziomów jego organizacji – różni się u ludzi w zależności od kultury, wieku, płci i wykształcenia. Ewidentnie dostrzegalne jest to na poziomie czasu egzystencjalnego.

Czas egzystencjalny – czyli poziom nootemporalny – jest niezwykle istotny dla życia i funkcjonowania człowieka. Okazuje się jednak, iż w różnych kulturach jest on odmiennie organizowany. Elementarne jego składowe – w postaci trzech interwałów: przeszłości, teraźniejszości i przyszłości – przedstawiają wieloraką jakość w określonym kształcie socjokulturowym. Badania Leacha (1963, za: Beiser, 1987) przykładowo wykazały, iż członkowie prymitywnych plemion doświadczają przeszłości płycej w porównaniu ze sposobem jej przeżywania typowego człowieka kultury euroamerykańskiej. Plemiona te mówiąc o przeszłości, nie budują jej chronologii, a co się z tym wiąże – nie potrafią ocenić zdarzenia jako bardziej lub mniej zaszłego. W ich przeświadczeniu każde minione zdarzenie jest „równie przeszłe” i pozostaje w prostej opozycji do chwili bieżącej.

Tad James (za: Grzybek, Węgrzynowicz, 1998) w swoich badaniach nad czasem doszedł do interesujących konstatacji. Udokumentował, iż ludzie żyjący w różnych kulturach, odmiennie pojmują czas. Wyróżnił dwa charakterystyczne odniesienia do czasu (patrz: rys. 1). Pierwsze, występujące w kręgu kultury zachodniej, cechuje otwarcie człowieka na pełny horyzont czasu. Tę postawę nazywa się „przez czas”. Umożliwia ona efektywne organizowanie przyszłości, a to dzięki faktowi uczenia się na błędach przeszłości. Drugie, ukształtowane w kręgu kultury Wschodu, nazywa się „w czasie”. Charakteryzuje się zakotwiczeniem człowieka w bieżącą chwilę, z jednocze-

nym ignorowaniem zarówno wartości przeszłości jako czegoś, co było i już nie wróci, jak i przyszłości jako czegoś, co jeszcze nie istnieje. Należy podkreślić istnienie pewnej analogii w tym sposobie przeżywania czasu egzystencjalnego z opisanym sposobem przeżywania przez członków prymitywnych plemion.



Rys. 1. Kulturowe różnice w ustosunkowaniu się człowieka wobec czasu wg Tada J a m e s a (za: Grzybek, Węgrzynowicz, 1998)

W świetle ukazanych różnic w doświadczeniu czasu przez ludzi różnych kultur uzasadnione wydają się trudności na odcinku wzajemnego komunikowania się i współżycia. Europejczyk ustawicznie wybiega w przyszłość i próbuje oszacować korzyści, jakie niesie kolejny dzień, natomiast człowiek Wschodu skłania się do stoickiego rozkoszowania się tym, co niesie chwila bieżąca. Te odmienne zachowania mogą utrudniać wspólne działania na odcinku planowania czy realizowania już wybranych przedsięwzięć.

Odmienność kulturowa to jeden z czynników różnicujących przeżywanie czasu przez człowieka, ale nie jedyny. Podobnie odmiennie doświadczany jest czas przez ludzi różniących się wiekiem. Zgodnie z tradycyjnym podejściem psychologii *life-span* stosunek poszczególnych interwałów czasu był niejednorodny w różnych okresach życia. Modelowo pokazywała to opozycja młodości do starości. W doświadczeniu czasu ludzie młodzi zdecydowanie większą wagę przypisywali przyszłości, co tłumaczy się wielością zadań stawianych przed nimi jako osobami wkraczającymi dopiero na drogę życia. Jednocześnie starość – jako okres leżący na przeciwnym krańcu wspomnianej drogi – wiązano głównie z przeszłymi zdarzeniami. Miały one nie tylko wypełniać pamięć osób starych, ale również kanalizować ich emocjonalno-wolucjonalną aktywność przede wszystkim na przeprowadzaniu kolejnych

życiowych bilansów. Najnowsze badania nie potwierdzają opisanej organizacji czasu psychologicznego. Obserwowane zmiany wydają się uzasadnione w kontekście dokonujących się aktualnie transgresji cywilizacyjnych. Obecnie wiele uwagi poświęca się adolescencji.

Publikowane na przestrzeni ostatnich kilku lat wyniki badań wskazują, że młodzi ludzie coraz dłużej zwlekają z przejściem z adolescencji w dorosłość. Wiąże się to z pewnością ze zdecydowanie niekorzystną kondycją ekonomiczną tej grupy w społeczeństwie. John Coleman (2002) przeprowadził wiele analiz porównawczych warunków socjalnych adolescentów w krajach Europy Zachodniej. Wykazał w nich hamujący wpływ środowiska ekonomicznego na przebieg rozwoju jednostki (por. rys. 2 i 3 w: Załącznik 1). Bez możliwości stałego zatrudnienia, pozostający w rodzinach pochodzenia, młodzi utrwalają wadliwy wzorzec zachowania, który w literaturze przedmiotu znalazł już odrębną kategorię opisową jako „paradygmat odwracalności” (Ricolfi, 1984, za: Lanz i Rosnati, 2002, s. 17–18). Opisuje on funkcjonowanie adolescentów na pozornie odwracalnym „wahadle czasu”. Młodzi ciągle próbują i sprawdzają się, ale brakuje im konsekwencji w działaniu. Mechanizm „prób i błędów”, zgodnie z rozumieniem Ricolfigo, sprowadza się do utrwalenia u młodych przekonania, że podejmowane przez nich zadania, decyzje oraz wybory nie są „na całe życie”, a jedynie na „tu i teraz”. W ten sposób autosterowność i odpowiedzialność przestają być wpisane w działanie człowieka. W doświadczaniu czasu psychologicznego dochodzi do skrócenia perspektywy i skupienia się jednostki głównie na chwili bieżącej (por. Liberska, 2000).

Prezentyzm ludzi młodych może wzbudzić niepokój, zwłaszcza jeśli uzna się go za przesłankę stopniowo ugruntowującego się procesu zastępowania orientacji dążeńiowej orientacją lękową wśród młodych (por. Nawrat, 1981). Hipoteza ta koresponduje z obserwacjami Philipa Zimbardo (1994), który dowodził, że warunkiem rozwinięcia orientacji przyszłościowej u człowieka jest jego życie w stabilnym i przyjaznym otoczeniu. Ten styl życia determinuje, kształtuje w jednostce zaufanie do innych i wiarę we własne możliwości kontrolowania przyszłości. Gdy tego nie ma, czyli w sytuacji, w której osoby czują się w jakimś stopniu zagrożone, gdy są biedne, odrzucone, wykorzystywane czy migrujące, nie będą zorientowane przyszłościowo, a więc nie będą się rozwijać. Warunki socjoekonomicznej bezradności, jaką pokazał w omówionych wcześniej badaniach porównawczych John Coleman (2002), odbierają młodym – jak się wydaje – poczucie sprawstwa, kontroli, minimalizują ich szanse na sukces.

Przeprowadzone przeze mnie pomiary perspektywy temporalnej osób z wczesnej i późnej dorosłości pozwoliły na wstępną weryfikację analizowanego problemu na gruncie polskiego społeczeństwa, którego sytuacja ekonomiczna jest równie niezadowalająca.

Badania objęły próbę 773 osób w wieku od 17 do 70 lat zrównoważoną pod względem płci. Posłużono się w nich m.in.: Kwestionariuszem Orientacji Temporalnej AION-99 Czesława S. Nosala i Beaty Bajcar oraz Skalą Postaw wobec Przyszłości Zbigniewa Zaleskiego. Przeprowadzone analizy liczone były w pakiecie Statistica '99.

Próbując oszacować stosunek badanych do wymiaru przyszłego czasu, porównano rozkłady wyników skali przyszłości dla adolescentów, osób z wczesnej i późnej dorosłości (por. rys. 4, 5 i 6 w Załączniku 2). Przemawiały one za tradycyjnym porządkiem psychologii *life-span*. Wyraźnie młodzi respondenci preferowali wyniki średnie i wysokie – między 4. a 8. stenem. Odmienne wyniki rozłożyły się w próbie osób badanych z przedziału wiekowego 60–70 lat. W tej grupie najliczniej reprezentowane były wyniki między 2. a 6. stenem, a więc niskie i średnie. Zgodnie z zalecaną w literaturze przedmiotu pokorą i ostrożnością metodologiczną kontynuowano analizy i w kolejnym kroku odniesiono wymiar czasu przyszłego do pozostałych dwóch interwałów czasu. Dysponując kompletnym horyzontem czasowym osób badanych, możliwe stało się faktyczne poznanie orientacji temporalnej respondentów (tab. 1). Wówczas okazało się, że ludzie młodzi zwracają się silniej ku terażniejszości niż przyszłości. Prawidłowość ta jest wyraźna wśród adolescentów. W grupie młodych dorosłych zachowana jest przewaga osób z orientacją prospektywną, ale w kontekście całej tej grupy wiekowej widać, iż przewaga ta jest mała i wynosi zaledwie 10%. Najciekawszym rezultatem jest opis orientacji temporalnej najstarszych uczestników badań, a więc osób w przedziale wiekowym 60–70 lat. Wyniki pokazują, iż stereotyp człowieka starego przekłamuje jego faktyczny obraz. Tylko około 26% respondentów prezentuje zorientowanie ku przyszłości. Połowa osób jest natomiast prezentystami, a ponad 11% zachowuje orientację prospektywną.

Tabela 1

Rozkład orientacji temporalnych w grupach wiekowych

| Grupa wiekowa | Orientacja retrospektywna | Orientacja prezentystyczna | Orientacja prospektywna | Brak wyraźnej orientacji |
|-------------------|---------------------------|----------------------------|-------------------------|--------------------------|
| Adolescencja | 58 (19,73%) | 103 (35,03%) | 76 (25,85%) | 57 (19,39%) |
| Wczesna dorosłość | 73 (23,32%) | 71 (22,68%) | 103 (32,91%) | 66 (21,09%) |
| Późna dorosłość | 44 (26,51%) | 81 (48,80%) | 22 (13,25%) | 19 (11,44%) |

Podczas analizy organizacji porządku temporalnego w kontekście różnic w poziomie wykształcenia prezentowanego przez osoby badane okazało się, że istnieją dwa wzorce perspektywy temporalnej charakterystyczne dla niskiego

(podstawowe + zawodowe) i wysokiego (średnie + wyższe) jego poziomu. W zakresie orientacji temporalnej osoby z niższym wykształceniem były wyraźnie silniej zorientowane prezentystycznie. Poza tym deklarowały wyższy poziom lęku wobec przyszłości i wykazywały niższy poziom strukturalizacji i wykorzystania perspektywy temporalnej. To przemawiałoby za zaklasyfikowaniem ich orientacji – zgodnie ze stanowiskiem Nawrata (1981) – jako lękowej.

Osoby z wykształceniem średnim i powyżej prezentowały zdecydowanie odmienną jakość porządku czasowego. Uzyskując wyższe wyniki w skali przyszłości ze zdecydowanie niższym lękiem wobec niej i aktywnym wysiłkiem ukierunkowanym na planowanie i realizowanie obranych celów, mieli tym samym optymalne warunki do przeprowadzenia procesu samourzeczywistnienia się. Ich „bycie w czasie” miało zdecydowanie bardziej funkcjonalny charakter.

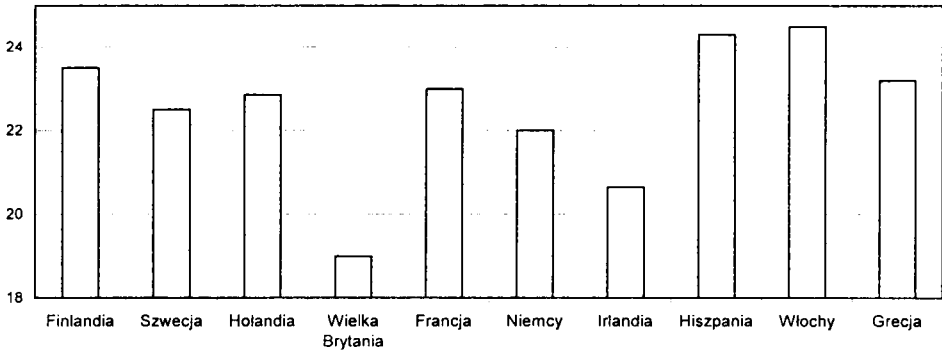
Jak widać z pokrótce i bardzo wybiórczo przedstawionych wyników badań, ludzie różnią się w sposobie doświadczania czasu. Psychologia akademicka dostarczyła efektywnego narzędzia opisu i interpretacji ich strategii funkcjonowania w czasie. Wyróżnienie dwóch przeciwstawnych postaw wobec czasu, tj. umiejętnego gospodarowania nim bądź przeciwnie – lękowego odizolowywania się człowieka od czasu, umożliwia trafne przewidywanie szans na odniesienie przez jednostkę indywidualnego sukcesu. W cywilizacji postępującej globalizacji, w której główną bolączką współczesnego człowieka staje się tempo i zmienność życia, umiejętność szybkiego określenia swojego sposobu organizowania zasobów czasu jest ważna. Dysponując bowiem wiedzą, człowiek może spróbować wprowadzić zmiany we własnej aktywności tak, by efektywniej nią dysponować w „ciągłym zmierzaniu ku” i „radzeniu sobie z”.

Oznacza to, że człowiek stanie przed koniecznością intencjonalnego poszerzenia horyzontu czasu. Przyszłość, która „ma wartość stymulatora zmian i twórczości” (Zaleski, 1990, s. 169), jest kluczową własnością osobowości zdrowej i dobrze się adaptującej (por. Trommsdorff, 1983 za: Oner, 2000, s. 307). Jak dowiodły liczne badania, determinuje ona wiele dziedzin ludzkiej aktywności, począwszy od poziomu osiągnięć szkolnych (Nawrat, 1981; Seijts, 1998), zawodowych (Das, 1991, za: Lennings, 1994), jakości intymnych relacji (Oner, 2000), po dobrostan i stan zdrowia człowieka (Lennings, 1994; Zaleski, 1988, 1994; Cycoń, Zaleski, 1998). Tym samym człowiek, środowiskowo ukierunkowywany na funkcjonowanie w chwili bieżącej, zyskuje świadomość strat, które ponosi. Jasnego obrazu zależności dostarcza jedynie nauka.

Z tego powodu nie można nie docenić osiągnięć psychologii nie tylko w poznawaniu samej natury czasu, ale przede wszystkim we wskazywaniu, że każdy z ludzi może sam nauczyć się lepszego nim zarządzania. Psychologia „znosi” bariery w komunikowaniu i rozumieniu się ludzi różnych kultur.

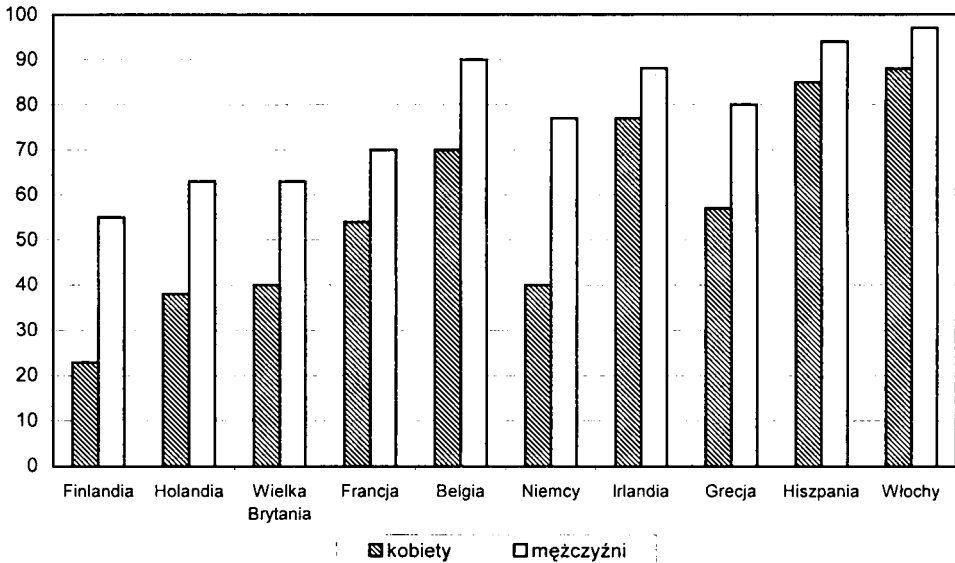
Jest efektywnym narzędziem w zwalczaniu stereotypów człowieka młodego i starego w kulturze współczesnej. Percepcja i wartościowanie czasu nie jest uniwersalną zdolnością człowieka. Jest ona zależna od kontekstu życia jednostki. Aktualnie czas traktowany jest jako jeden z najdroższych i najbardziej pożądanych towarów – mówi się często „czas to pieniądz”. Jest to ważne w sytuacji, gdy zmiany kulturowe i ekonomiczne stawiają przed młodym, ale nie tylko, pokoleniem wiele wyzwań, w ramach których proporcja zdarzeń normatywnych do nienormatywnych coraz częściej wypada na korzyść ostatnich (por. Wrosch, Freund, 2001). Tym samym wymaga się coraz powszechniej nabycia przez człowieka i rozwinięcia zdolności kontrolowania przepływu czasu. Świadomość jednostkowa związana z własnym „byciem w czasie” pozwala nie tylko wydajniej pracować, ale przede wszystkim zabezpieczyć się – głównie w sferze emocjonalno-wolitywnej – przed środowiskowym i często destrukcyjnym oddziaływaniem dyktatu czasu na człowieka.

Wiek, w którym 50% młodych ludzi uzyskuje zatrudnienie

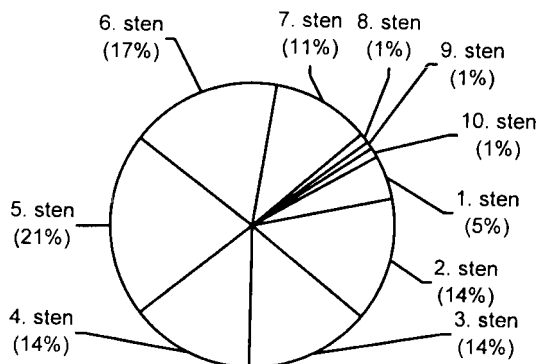


Rys. 2. Procent zatrudnienia w populacji ludzi młodych (za: Coleman, 2002)

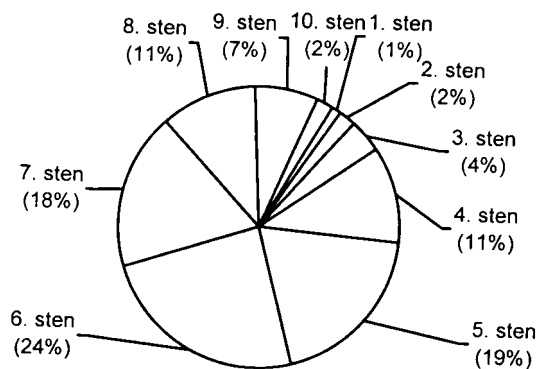
Procent młodych ludzi pozostających w domu rodzinnym



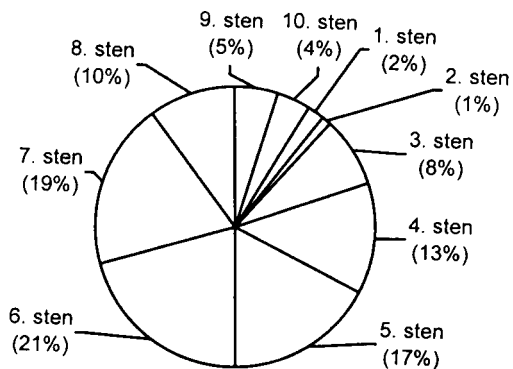
Rys. 3. Procent ludzi młodych mieszkających z rodzicami (za: Coleman, 2002)



Rys. 4. Rozkład wyników skali „przyszłość” dla osób badanych w wieku 17–22 lat



Rys. 5. Rozkład wyników skali „przyszłość” dla osób badanych w wieku 23–35 lat



Rys. 6. Rozkład wyników skali „przyszłość” dla osób badanych w wieku 60–70 lat

Bibliografia

- Bajcar B., 2003: *Psychologiczne modele temporalności*. W: *Psychologia umysłu*. Red. Z. Piskorz, T. Zaleski. Gdańsk, s. 82–95.
- Błachnio A., 2003: *The self-authoring personality and the time perspective of Polish adolescents and young adults*. „Acta Neuropsychologica”, No. 1 (1), s. 48–55.
- Coleman, J., 2002: *Adolescence and social change: Are developmental theories keeping pace?* Oxford.
- Cycoń A., Zaleski Z., 1998: *Future time perspective and quality of life among high school students*. „Journal for Mental Changes”, No. 4 (2), s. 65–75.
- Grzybek H., Węgrzynowicz L., 1998: *Subiektywne doświadczanie czasu i jego wpływ na kształtowanie przeżyć*. „Gestalt”, No. 2 (32), s. 31–35.
- Klein E., 1999: *Czas*. Katowice.
- Lanz M., Rosnati R., 2002: *Adolescents' and young adults' construction of the future: Effects of family relations, self-esteem, and sense of coherence*. In: *Future-orientation. Theory and research*. Eds. J. Trempała, L.-E. Malmberg. Frankfurt am Main.
- Lennings C.J., 1994: *An investigation of the effects of agency and time perspective variables on career maturity*. „The Journal of Psychology”, No. 128 (3), s. 243–253.
- Liberska H., 2000: *Zmiany orientacji życiowej młodzieży w kontekście uwarunkowań rodzinnych*. „Forum Psychologiczne”, 5 (2), s. 172–185.
- Nawrat R., 1981: *Orientacja temporalna. Przegląd technik pomiaru i wyników badań*. „Przegląd Psychologiczny”, nr 24 (1), s. 97–123.
- Nosal C.S., Bajcar B., 1999: *Kwestionariusz Orientacji Temporalnej. AION-99. Podręcznik metody*. [Maszynopis nieopublikowany. Wrocław].
- Oner B., 2000: *Future time orientation and relationships with the opposite sex*. „The Journal of Psychology”, No. 134 (3), s. 306–314.
- Seijts G.H., 1998: *The importance of future time perspective in theories of work motivation*. „The Journal of Psychology”, No. 132 (2), s. 154–168.
- Wrosch C., Freund A., 2001: *Self-regulation of normative and non-normative developmental challenges*. „Human Development”, No. 44, s. 264–283.
- Zaleski Z., 1988: *Transtemporalne „Ja”; osobowość w trzech wymiarach czasowych*. „Przegląd Psychologiczny”, nr 31 (4), s. 931–945.
- Zaleski Z., 1990: *Lęk przed przyszłością. Ramy teoretyczne i wstępne dane empiryczne*. W: *Wykłady z psychologii w KUL 1987/88*. Red. A. Januszewski, Z. Uchnast. Lublin, s. 167–183.
- Zaleski Z., ed., 1994: *Psychology of future orientation*. Lublin.